

Joanna Zajkowska

Wydział Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: j.zajkowska@uksw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-9567-4598

## Pisarz versus historia. Recepcja twórczości Artura Gruszeckiego w PRL-u (rekonesans)

Na datowanym na 1 października 1951 roku *Wykazie książek podlegających niezwłóchnemu wycofaniu* w jego pierwszej części pod numerami 446–449 umieszczono pięć powieści dziś zupełnie zapomnianego pisarza drugiego pokolenia pozytywistów Artura Gruszeckiego (1852–1929). Są to: *Bujne chwasty*, *Przebudzenie*, *Litwackie mrowie*, *O wolność i godność* oraz *Większość*<sup>1</sup>.

Wspominany wykaz był efektem działań cenzorskich w okresie stalinowskim, kiedy biblioteczne księgozbiory poddawano czystkom. W ich wyniku usunięto z bibliotek dwa i pół tysiąca tytułów książek „szkodliwych” i „niepoprawnych”, które (w sumie kilka milionów egzemplarzy) wywieziono do lokalnych piapierni i zniszczono<sup>2</sup>. Jak zauważają Kamila Budrowska i Katarzyna Kościewicz:

Peerelowska cenzura dotyczyła zarówno bieżącej produkcji literackiej, jak i piśmiennictwa epok wcześniejszych. Każdy tekst, nawet najbardziej popularny i wielokrotnie wcześniej drukowany, zgłoszony do wydania w latach 1945–1970 przechodził przez proces cenzorskiej weryfikacji<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> [Cenzura PRL], *Wykaz książek podlegających niezwłóchnemu wycofaniu. 1 X 1951 r.*, postłowie Z. Żmigrodzki, Wrocław 2002, s. 15.

<sup>2</sup> Zob. K. Budrowska, K. Kościewicz, *Wstęp*, w: *Dziela Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948–1954)*, wybór, opracowanie naukowe i wstęp: K. Budrowska i K. Kościewicz, Białystok 2016, s. 14–15.

<sup>3</sup> Tamże, s. 15.

Może nie jest to precyzyjne określenie, ale – powołując się na uwagi Zbigniewa Romka o trybie cenzurowania – w przypadku powieści Gruszeckiego mamy do czynienia, w pewnym sensie, z cenzurą wtórną<sup>4</sup>: utwory pisarza, cieszącego się dużą popularnością w przedwojennej Polsce, istniały przecież w świadomości czytelników, ale władza Polski Ludowej musiała zdecydować, czy propagowane przez nie treści są do przyjęcia w nowych okolicznościach ideowo-politycznych. Budrowska i Kościwicz ten proces nazywają cenzurowaniem klasyków – chociaż w swoich badaniach skupiają się na Henryku Sienkiewiczu i Stefanie Żeromskim, to pozwolę sobie to określenie ekstrapolować również na Gruszeckiego. Warto dodać, że zjawisko cenzurowania klasyków było związane z konieczną po 1945 roku rekonstrukcją zniszczonych w trakcie działań wojennych księgozbiorów.

We wspomnianym wykazie podobne restrykcje spotkały jeszcze tylko czterech pisarzy z pokolenia Gruszeckiego: Mariana Gawalewicza (ur. 1852), Klemensa Junoszę Szaniawskiego (ur. 1849), Teodora Jeske-Choińskiego (ur. 1854) i nieco młodszego – Wacława Sieroszewskiego (ur. 1858). W wypadku trzech pierwszych autorów ocenzurowano utwory antyżydowskie (m.in. *Mechesy*, *Pająki*, *Froim-Zajęc*), w czwartym – rozprawę o Piłsudskim. W odniesieniu do Gruszeckiego wybór akurat tych pięciu tekstów z jego dorobku jest dość zastanawiający – tzn. wszystkie te powieści, o czym za chwilę, absolutnie w 1952 roku kwalifikowały się do wycofania: *Bujne chwasty*, *Przebudzenie* i *Litwackie mrowie* – to książki antysemitki, w przypadku ostatniej – także antyrosyjskie; w powieści *O wolność i godność*, której akcja dzieje się w czasie I wojny światowej pojawiają się legiony Piłsudskiego. Najwięcej kłopotów z określeniem powodów skazania na przemiał sprawia w tym zestawieniu utwór *Większością!*, opowiadający o wyborach do parlamentu austriackiego.

Moje zdziwienie bierze się jednak z nieco innego faktu – w bogatym dorobku Gruszeckiego („Nowy Korbut” odnotowuje 63 pozycje, z czego 45 to powieści współczesne) solidny i zdeterminowany cenzor znalazłby cztery razy więcej tytułów do wycofania (w sumie, według moich szacunków – 25!), co więcej, byłyby to utwory mieszczące się we wszystkich, jak się wydaje, poddawanych restrykcjom obszarach i kategoriach: antyniemieckości, antyrosyjskości, antysemitki, poruszania kwestii religijnych i budowania legendy Józefa Piłsudskiego<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> Z. Romek, *System cenzury PRL*, w: T. Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa 2015, s. 16. Żeby być precyzyjną, wyjaśniam, że cenzura wtórna, jak wynika z opisu Romka, polegała na ponownej kontroli utworów dopuszczonych do druku, opiniującej ich sposób upowszechniania (typ biblioteki), ewentualne kolejne wydania i oceniającej pracę cenzorów.

Jak nadmieniałam, Artur Gruszecki jest dziś pisarzem zapoznanym. Należący do drugiego pokolenia pozytywistów znany jest historykom literatury polskiej jedynie jako autor paru powieści naturalistycznych w stylu Zoli i redaktor „Wędrowca” w latach 1884–1887, a więc w czasie burzliwej kampanii o „nową sztukę”. Nie chcę przywoływać tu biografii Gruszeckiego, natomiast muszę zaznaczyć, że należy on do dość licznie reprezentowanej kategorii pisarzy, dzisiaj zapomnianych pomimo olbrzymiej popularności za życia. Perspektywa badawcza wyznaczona przez temat cenzury może tę rzecz w pewien sposób wyjaśniać.

Badacz i znawca literatury popularnej, Jacek Kolbuszewski, autor hasła osobowego Artura Gruszeckiego w *Słowniku literatury popularnej*<sup>6</sup>, włączył twórczość pisarza w nurt modernistycznej powieści popularnej, zaliczając go do „klasyków” tej odmiany gatunkowej, na równi z takimi twórcami, jak: Wacław Gąsiorowski, Zygmunt Bartkiewicz, Gustaw Daniłowski, Józefa Kisielnicka, Alfred Konar, Helena Mniszkówna, Kazimierz Przerwa-Tetmajer<sup>7</sup>. Rozpoznanie Kolbuszewskiego opierają się w dużej mierze na kategoriach ilościowych. Badacz ten wyliczył, że „w dziesięcioleciu 1896–1905 Gruszecki ogłosił drukiem trzydzieści powieści, które ukazały się w 70 różnych wydaniach (wliczając w to druk w czasopismach, ale nie uwzględniając ani późniejszych reedycji dzieł w tym czasie napisanych, ani wznawianych prac wcześniejszych)”<sup>8</sup>. Ustalenia Kolbuszewskiego skłaniają do refleksji nad powodem niemal całkowitego zniknięcia tego pisarza z lektur potomnych, bo przyczyna nie leży oczywiście w randze artystycznej jego twórczości.

Na wykazie cenzorskim *Bujne chwasty* i *Przebudzenie* umieszczone są pod jednym numerem – 446, co sugeruje, że chodzi o jeden utwór. Zapewne jest to błąd w zapisie, ale o cechach freudowskiej pomyłki, którą łatwo wytłumaczyć: w rzeczywistości obie powieści są do siebie bardzo podobne – schematyczne i antyżydowskie. Pierwodruki prasowe obu ukazały się na łamach

---

<sup>5</sup> Podaję listę tych powieści. Antyrosyjskie: *Nowy obywatel*, *Sergiusz Wasiliewicz Gardow*; antyniemieckie: *Szarańcza*, *Zwyciężeni*, *Pruski huzar*, *Nad Wartą*; antysemityczne: *Dla miliona*, *Nawrócony*, *Szachraj*, *Litwackie mrowie*, *Przebudzenie*, *Bujne chwasty*, *Zawsze ci sami*; Piłsudski i Legiony: *Wróżby wojenne pana radcy*, *Na posterunku*, *O wolność i godność*, *Dla niej*, *Na Podolu*, *Hasła*; religijne: *Oporni*, *Mariawita*; antyrewoლucyjne/antysocjalistyczne: *Bojownicy*, *Na wulkanie*, *Kolejarze* i dodatkowo w niedokończonej powieści *Homo novus* (drukowanej jedynie na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” 1916, nr 278–332, 1917, nr 1–92) pojawia się pochwała skautingu.

<sup>6</sup> Zob. J. Kolbuszewski, *Artur Gruszecki*, w: *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 1997, s. 195–196.

<sup>7</sup> Zob. J. Kolbuszewski, *Powieść popularna modernistyczna*, w: *Słownik literatury popularnej*, s. 477–479.

<sup>8</sup> J. Kolbuszewski, *Od Pigalle po Kresy. Krajobrazy literatury popularnej*, Wrocław 1994, s. 31.

pism związanych z Narodową Demokracją i, co ciekawe, w takiej samej konfiguracji: najpierw na łamach warszawskiej „Gazety Porannej” („Gazety Porannej 2 Grosze”) – *Przebudzenie*<sup>9</sup> w 1913, a *Bujne chwasty*<sup>10</sup> w 1914, a później lwowskiego „Głosu Narodu”, odpowiednio w 1913 i 1920. Te konserwatywne i narodowe pisma kojarzone były z treściami antysemickimi, zwłaszcza „Gazeta Poranna 2 Grosze” – tak więc publikacja powieści Gruszeckiego na ich łamach nie dziwi.

Oba utwory są bardzo schematyczne i niemal identyczne co do przesłania. Różnią się tym, że akcja *Przebudzenia* toczy się w środowisku warszawskich kupców, a *Bujnych chwastów* – kręgów ziemiańskich. W obu przypadkach zagrożeniem dla polskich interesów są Żydzi: bądź jako nieuczciwa konkurencja handlowa (posuwają się nawet do zabójstwa), bądź – jak w *Bujnych chwastach* – sieć finansowych zależności, którą osaczają szlachcica, doprowadzając do jęgo ruiny. By oszczędzić czytelnikowi meandrów zawiłych, wielopoziomowych intryg, powiem jedynie, że w fabułach powieści zaprezentowana została narastająca spirala uzależniania się polskich przedsiębiorców i ziemian od żydowskich pieniędzy, prowadzącego aż do zagrożenia bytu ich rodzin, by w finale przynieść uwolnienie się od tych zależności. W obu przypadkach dzieje się tak w wyniku zjednoczenia się Polaków, którzy w duchu solidarności pomagają protagonistom obu powieści pozbyć się weksli i długów.

Tytuły obu utworów są wymowne: „przebudzenia” doznaje główny bohater – Marek Lelicki, właściciel domu komisowo-handlowego, uczciwy bankowiec, który, wbrew ostrzeżeniom najbliższych, bezgranicznie ufa żydowskiemu współpracownikowi i wyznaje nieograniczoną wiarę w solidność i prawość starozakonnych. Gdy jednak zostaje przez nich oszukany i doprowadzony do ruiny, pozbywa się wcześniejszej naiwności. „Bujne chwasty” zaś to określenie Żydów, którzy zaczynają opanowywać majątek Oleszyn – jako ekonomowie, zarządcy, komisjanci i robotnicy. Zagrożony licytacją majątek, oklejany banderolami komorniczymi zostaje ocalony informacją *deus ex machina*, że właściciel majątku – Zgłobicki – otrzymał pożyczkę z banku i może spłacić długi. Powieść kończy się pełnym ulgi dialogiem małżonków: „I pozbędziemy się Zdzisiu Żydów raz na zawsze, prawda? – spojrzała w oczy męża. – Tak jest Janiu, na zawsze!”<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> A. Gruszecki, *Przebudzenie. Powieść współczesna*, „Gazeta Poranna” 1913, nr 188–325 z przerwami; „Głos Narodu” 1913, nr 180–301, 1914, nr 7–60. Wydanie osobne: Warszawa 1914.

<sup>10</sup> A. Gruszecki, *Bujne chwasty. Powieść*, pierwodruk „Gazeta Poranna 2 Grosze” 1914, nr 64–360 z przerwami oraz „Głos Narodu” 1920, nr 17–142. Wydanie osobne: Warszawa [1920].

<sup>11</sup> A. Gruszecki, *Bujne chwasty*, Warszawa [1920], s. 464.

Warto odnotować, że *Przebudzenie*, publikowane w 1913 roku, wpisuje się ideologicznie i propagandowo w rozpoczętą rok wcześniej akcję bojkotu handlu żydowskiego, *nota bene* zapoczątkowanego i ogłoszonego właśnie na łamach „Gazety Porannej 2 Grosze”, założonej w tym celu przez Dmowskiego po przegranych wyborach do Dumy. Na łamach „Dwugroszówki” masowo propagowano antysemityzm gospodarczy i wydaje się, że akcja zyskała szerokie poparcie społeczne, które przełożyło się na błyskawiczny sukces pisma. Jak podają źródła, gazeta założona 29 września 1912 roku, już 19 listopada wychodziła w nakładzie 45 tysięcy egzemplarzy.

Wspomniane wybory do IV Dumy zostały uwiecznione na kartach *Przebudzenia*. To głosy Żydów zadecydowały o tym, że polskim przedstawicielem do rosyjskiego parlamentu został kandydat lewicowy, robotniczy – Eugeniusz Jagiełło, a nie lider narodowców Roman Dmowski. Ich postawa oburzyła najbardziej nawet postępowe i liberalne środowiska polityczne, przyczyniając się do powszechnego wzrostu niechęci do Żydów. Jak widać, powieść miała charakter wybitnie interwencyjny, niemal publicystyczny, mocno wpisując się w aktualny dyskurs polityczny, a sympatie autora nie budziły żadnych wątpliwości. Nic dziwnego, że tekst tak nasycony treściami ideologicznymi, opisujący autentyczne wydarzenia w ostatnich latach porozbiorowej Polski, a nade wszystko ziejący antysemityzmem nie mógł ukazać się drukiem w Polsce Ludowej.

Trzecia ze wspomnianych książek – *Litwackie mrowie*<sup>12</sup> to również utwór o charakterze antysemickim, reprezentatywny dla ówczesnego dyskursu politycznego. Tytuł powieści to nazwa zjawiska, jakim było przymusowe wysiedlanie Żydów z terenów carskiej Rosji do Królestwa Polskiego. Główne fale emigracyjne odbyły się w latach 1891–1892 oraz 1905–1907. Osiedleńców takich zwano Litwakami, a powieść Gruszeckiego opowiada koleje losu jednej z rodzin – przybyłych z Moskwy do Warszawy Fiszkunów. W bogatej antysemickiej produkcji<sup>13</sup> Artura Gruszeckiego *Litwackie mrowie* stanowi interesującą odmianę. O ile bowiem w takich powieściach, jak *Dla miliona*, *Nawrócony* czy *Szachraje* autor bardzo wyraźnie piętnuje Żydów, przedstawiając ich w jak najczarniejszych barwach, w utworze z 1910 roku dochodzi do specyficznego, choć zrozumiałego, przewartościowania.

<sup>12</sup> A. Gruszecki, *Litwackie mrowie. Powieść współczesna*, „Kurier Poranny” 1910, nr 60–178, 182–196, 200–204, 215, 217, 224, 231, 236, 288 (pt. *Litwaki*); „Dziennik Chicagoski” 1911, nr 188–259. Wydanie osobne: Warszawa 1911. Wydanie nowe: Warszawa [1911].

<sup>13</sup> O powieściach antysemickich pierwszej dekady XX wieku, jako zjawisku literacko-ideowym, interesująco pisał Krzysztof Stępnik (*Powieść antysemicka w ostatnich latach Kongresówki*, „Krytyka” 1992, nr 39, s. 79–91). Wymienia i omawia tam niektóre powieści Gruszeckiego.

Autor zruszczonym Żydom moskiewskim, wspomnianym Fiszkunom, skupiającym w sobie wszystkie negatywne cechy wedle stereotypu rasowego, jakie znamy z dotychczasowych powieści Gruszeckiego, przeciwstawia polskich, warszawskich Żydów – Kleinwegów. W kontraście do swoich moskiewskich pobratymców Leopold Kleinweg uosobia zasymilowanego Żyda, który mówi po polsku, a dzieci, o swojsko brzmiących imionach: Teodor, Mieczysław i Irena, kształci w duchu przywiązania do polskości. Ta symetryczna konfrontacja obu rodzin: Fiszkunów i Kleinwegów (mają tyle samo dzieci i w tym samym wieku) zawsze wypada na korzyść warszawiaków. Dochodzi więc do swoistego paradoksu – Gruszecki, autor antysemitki, zdaje się głosić zasadę: jeśli już Żyd, to przynajmniej nasz.

Jednak ta wymowa utworu zapewne nie trafiła do przekonania cenzora z początku lat 50. XX wieku. Obraz Litwaków Fiszkunów, ich prostactwo i brak ogłady, a nade wszystko dokonywane przez ojca i najstarszego syna malwersacje finansowe nie pozostawiają złudzeń co do ich zasad moralnych. Dodatkowego znaczenia nabiera tu kwestia rosyjskości. Dzieci Mojżesza noszą rosyjskie imiona, a sam Fiszkun po przyjeździe do Warszawy próbuje porozumiewać się jedynie po rosyjsku, dziwiąc się, że ten język nie ma należytej mu pozycji w podbitym kraju. Ten wyraźnie antyrosyjski sygnał, w powieści wyrażony *expressis verbis*, budził zdecydowane zastrzeżenia cenzorskie. Jak bowiem zauważyła Budrowska, pełna zależność od ZSRR powodowała, iż wszelkie utwory selekcjonowano pod kątem braku w nich (lub nie) elementów antyrosyjskich, co w bardzo szczególnej sytuacji umiejscowiło klasykę literacką wieku XIX, programowo przecież antyrosyjską i antyniemiecką<sup>14</sup>. Wspomniana badaczka tę kwestię poddaje pod dalszy namysł i wydaje się, że przykłady z Artura Gruszeckiego zdają się potwierdzać te badawcze supozycje.

Przy kolejnej pozycji z wykazu ksiąg zakazanych, czyli *O wolność i godność*<sup>15</sup>, sprawa wydaje się oczywista. Jest to jeden z sześciu utworów Gruszeckiego o tematyce „legionowej”. Powołując się na termin Marii Olszewskiej można powiedzieć, że powieść ta reprezentuje (jak i pozostałe pięć tytułów) typ „wojennego westernu” w duchu Sienkiewiczowskim – dzielni Polacy walczą o niepodległość. Akcja zaczyna się od przybycia emisariusza Strzelców do zaboru rosyjskiego i jego agitacji w dworach szlacheckich: w razie

<sup>14</sup> Zob. K. Budrowska, *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX wieku*, Białystok 2014, s. 31.

<sup>15</sup> A. Gruszecki, *O wolność i godność. Powieść współczesna*, Kraków 1916. Wydanie następne: Bytom 1930.

wybuchu konfliktu austriacko-rosyjskiego nowo uformowane polskie oddziały miały stanąć u boku Austrii do walki z Moskwą.

Poza opisami męskich przygód, pełnych zwrotów akcji, zasadzek i potyczek z oddziałami Kozaków, utwór przesycony jest stwierdzeniami typu:

Legioniści szli nieustannie krajem zniszczonym i wyludnionym, a po nocach przyświecały im łuny pożarów wznienianych przez Moskali.

Rosła w sercach ich nienawiść i zawziętość, to też z niesłychaną furią uderzali na Moskali, a ich odwaga budziła w armii sprzymierzonej, nie tylko uznanie, ale i podziw<sup>16</sup>.

Powtarzana niemal w każdym akapicie fraza o nienawiści do Moskali w zasadzie w zupełności tłumaczy znalezienie się powieści na liście cenzorskiej. Wydaje się jednak, że utwór zawierał też całkiem słuszne i pozytywne treści. Wątek romansowy powieści, zwieńczony w finale ślubem, to historia szczerzej miłości panicza Janka Kańskiego z chłopką – Marysią Berdyszówną. Do zawarcia małżeństwa dochodzi – jakżeby inaczej – na froncie, między działaniami wojennymi, gdy oddział Kańskiego natknie się przypadkowo na cywilnych uciekinierów zza Buga, wśród których znajdzie się ukończona. Otrzymałszy przyzwolenie rodziców, także nieco niechętniej matki Jana, i błogosławieństwo generała młodzi stają się, co sugeruje przemowa dowódcy, zaczynem pod przyszłe pokolenia wolnej Polski. Ciekawe, że na wykazie wycofanych książek z 1951 roku nie pojawiły się pozostałe utwory „legionowe”, a zwłaszcza *Na posterunku*, gdzie w planie fabularnym pojawia się sam Józef Piłsudski.

Najwięcej kłopotów przysparza mi ostatnia pozycja na liście, choć chronologicznie najwcześniejsza – powieść *Większością!*<sup>17</sup>. Powstały w 1901 roku utwór opowiada o wyborach do parlamentu austriackiego. Chodzi o wybór z tzw. kurii włościańskiej, do którego staje trzech kandydatów: Stach Drewniak – pochodzący z rodziny chłopskiej nauczyciel, Maciej Brosz – odważny, butny chłop, krytykujący obszarników oraz szlachcic – Świetnoski. O ile chłopci chcą zostać posłami z pobudek ideowych, o tyle motywacja szlachcica jest czysto finansowa i ambicjonalna. Drewniak i Brosz organizują wiec i przekonują do siebie wyborców; szlachcic skupia się na manipulacjach, w których pomaga mu skutecznie syn Władysław – urzędnik ze Lwowa, dobrze orientujący się w mechanizmach biurokracji. Udaje im się

<sup>16</sup> Tamże, s. 287.

<sup>17</sup> A. Gruszecki, *Większością! Powieść współczesna*, „Słowo” 1901, nr 166–281; „Słowo Polskie” 1901, nr 468–606, 1902, nr 2–388 i odb. Lwów 1902. Wydanie osobne: t. 1–3, Warszawa [1902], „Biblioteka Dział Wyborowych”, 213–215. Wydanie następne: Warszawa [1904].

przekupić lokalnych biurokratów różnego szczebla, a za pomocą żandarmów regularnie zakłócają wiece wyborcze chłopskich kontrkandydatów.

W geście solidarności Brosz zrzeka się kandydowania na rzecz Drewniaka, by nie rozpraszać włościańskich głosów. Niestety – do ostatecznego oszustwa dochodzi w dzień wyborów i Drewniak przegrywa jednym głosem ze Świetnoskim. Tytułowe: „Większością!” to okrzyk Władysława po informacji o wygranej ojca.

Wydawałoby się, że wymowa ideowa utworu jest słuszna: krzepi postawa polityczna i wysoka świadomość społeczna chłopów; szlachta pokazana została w krytycznym świetle, treści antyrosyjskich czy antysemitycznych brak. Czy deprecjonować utwór miała wizja manipulacji przy wyborach i dokonywania wyborczych oszustw? Znajdziemy tam bowiem takie fragmenty:

– Decyduje naprawdę o wyborach starosta: mieć go za sobą, to połowa wygranej.

– Prawda, Władziu, że ty się postarasz o to? – dorzuciła panna Irena.

– Ja?... O tyle, o ile starosta nie otrzyma bezpośredniej wskazówki z namiestnictwa, aby przeprowadził wybór innego kandydata.

– Jak to, ty nie możesz przeprowadzić kandydatury papie w namiestnictwie? – spytała siostra z rozczarowaniem.

Pan Władysław spoważniał, przybrał minę dyplomaty i zniżając głos, mówił tajemniczo.

– Namiestnik jest odpowiedzialny wobec rządu za wybory, nie może przecież dopuścić, aby opozycja wzięła górę, musi dbać o powolność posłów... więc może ma swego kandydata pewnego, jakiegoś kuzyna, przyjaciela... może nie dowierzać papie, podejrzewać o radykalne, demagogiczne zachcianki. [...]

– Ależ papo – mówił syn tonem wymówki – i ja wiem, że papa należy do konserwatystów, jednak skąd ma wiedzieć namiestnik<sup>18</sup>.

W dalszej części zacytowanej tu rozmowy rezolutny Władysław z dużą wprawą planuje, jakie grupy należy przekupić lub zmanipulować:

[...] trzeba sobie zapewnić żydów w miasteczku, no i księży przez biskupa, albo dziekana... to wszystko, a wybór pewny.

– Za wiele zachodów – westchnął ojciec. – Komitet, starostwo, rada powiatowa – liczył na palcach – to już pięć... a jeszcze wybory z gmin wiejskich.

– O, z tymi najłatwiej – zaśmiał się pan Władysław – kupuje się cetnar kiełbas, beczkę wódki, dwie lub trzy beczki piwa, i głosują, jak im każe starostwo i księża, wreszcie rada powiatowa<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> A. Gruszecki, *Większością!*, t. 1, Lwów 1902, s. 39.

<sup>19</sup> Tamże, s. 40.



Trudno wyrokować, czy takie i podobne treści szczególnie oburzyły cenzorów, bo poddawały w wątpliwość istotę demokracji parlamentarnej? Jeśli nie uda się dotrzeć do konkretnych notatek cenzorskich, pozostanie to w sferze domysłów.

W duchu opisywanej przez Budrowską i Kościwicz reedycji klasyków nie wystarczyło pisarza wykreślić z historii literatury, wyrzucić z bibliotek i pamięci czytających przed wojną pokoleń. Bardziej interesujące wydaje się budowanie nowego kanonu czy dopasowywanie twórczości pisarza do panującej linii ideowo-politycznej. Wiemy już dziś, dzięki opracowywaniu dokumentów cenzorskich, że taki zabieg stosowano wobec różnych twórców dziewiętnastowiecznych – bądź całościowo, bądź wybierając konkretne dzieła. Znany jest w tym kontekście przypadek Konopnickiej, Sienkiewicza czy Żeromskiego.

Wydaje się, że podobnego zabiegu dokonano na twórczości Artura Gruszeckiego. Otóż w latach 50. i na początku 60. wprowadzono do obiegu czytelniczego siedem powieści pisarza – w nawiasach podaję daty wydań współczesnych: *Tuzy* (1954)<sup>20</sup>, *Krety* (1959)<sup>21</sup>, *Zaloty biurokraty* (1960)<sup>22</sup>, *W starym dworze* (1961)<sup>23</sup>, *Hutnik* (1962)<sup>24</sup>, *Cygarniczka* (1963)<sup>25</sup> oraz *Na swobodzie* (1965)<sup>26</sup>

---

<sup>20</sup> A. Gruszecki, *Tuzy. Powieść współczesna*, pierwodruk „Głos” 1892, nr 1–2, 5–35, 45–53. Wydanie osobne: Warszawa 1893. Wydania następne: wyd. 2 Warszawa 1900; Kraków 1954 (z posłowiem Z. Mitznera).

<sup>21</sup> A. Gruszecki, *Krety. Powieść współczesna*, pierwodruk „Gazeta Polska” 1896, nr 298 i nn., 1897, nr 1–93. Wydanie osobne: Warszawa 1897. Wydania następne: Warszawa 1900; Poznań [1922]; Częstochowa 1925 (z przedmową S. Pazurkiewiczza); Kraków 1959 (z posłowiem D. Brzozowskiej). Przekład rosyjski: E. Moszinska, Wiatka 1904 (pt. *Uglekopy*).

<sup>22</sup> A. Gruszecki, *Zaloty biurokraty. Powieść współczesna*, pierwodruk „Głos Narodu” 1905, nr 72–234 (pt. *Jak się pan radca żenił*). Wydanie osobne: t. 1–2. Warszawa [1909], „Biblioteka Dzieł Wyborowych” 569–570. Wydania następne: Kraków 1960.

<sup>23</sup> A. Gruszecki, *W starym dworze. Powieść*, pierwodruk „Kraj” 1898, nr 1–18, 20–22. Wydanie osobne: Petersburg 1899. Wydania następne: Kraków 1913; Kraków 1961 (z posłowiem D. Brzozowskiej). Przekład czeski: B. Skalský, České Budějovice 1901, „Jihočeské listy”.

<sup>24</sup> A. Gruszecki, *Hutnik. Powieść współczesna*, pierwodruk „Przegląd Tygodniowy” 1897, nr 1–8, 10–12, 14–21, 23–24. Wydanie osobne: Warszawa 1898. Wydania następne: Warszawa 1922; Kraków 1933, „Biblioteka Powszechna Towarzystwa Szkoły Ludowej” nr 1; Kraków 1962 (z posłowiem D. Brzozowskiej). Przekład rosyjski: „Žizn” 1899, nr 10, s. 1–173; nr 11, s. 45–93; Petersburg 1917.

<sup>25</sup> A. Gruszecki, *Cygarniczka. Powieść*, pierwodruk „Głos Narodu” 1904, nr 89–201; „Dziennik Berliński” 1904, nr 220–299. Wydanie osobne: Warszawa 1906. Wydania następne: Kraków 1963 (z posłowiem D. Brzozowskiej). Przekład rosyjski: A. Brumbiers, „Obrazowanie” 1907, nr 7–12.

<sup>26</sup> A. Gruszecki, *Na swobodzie. Powieść współczesna*, pierwodruk „Gazeta Lwowska” 1903, nr 58–128 z przerwami; „Gazeta Polska” 1903, nr 1–72 z przerwami (pt. *Na warszawskim bruku*). Wydanie osobne: Warszawa 1904 [1903]. Wydania następne: Kraków 1965 (z posłowiem D. Brzozowskiej).

i nieco później – w 1979 – jeszcze jedną: *Tam, gdzie się Wisła kończy* (1979)<sup>27</sup>.

Oczywiście powieści opatrzone były właściwymi, odpowiednio profilującymi lekturę komentarzami. Ich korygujący wymiar jest najsilniejszy w latach 50., czego ewidentnym przykładem może być posłowie do *Tuzów* autorstwa Zbigniewa Mitznera. Akcja powieści dzieje się na Kresach południowych i opowiada o skomplikowanych relacjach, jakie rodzą się na styku biznesu (działalność cukrowni) i plantatorów buraków (szlachta), całej sieci powiązań i mechanizmów finansowych, które wyznaczają nowy układ wpływów i zależności. Ocena powieści w 1954 roku zostaje przeprowadzona w duchu ideologii marksistowskiej i jej językiem. Czytać będziemy nie tylko o imperializmie, burżuazji i obszarниках wyzyskujących ukraińską ludność wiejską. Autor dodatkowo przedstawi rys historyczny rozwoju polskiego przemysłu cukrowniczego, ujawniając ścisłą łączność kapitalistów polskich z kapitalistami rosyjskimi. „Na deser” jeszcze, słusznie zresztą traktując *Tuzy* jako powieść naturalistyczną, Mitzner przeprowadzi marksistowską krytykę naturalizmu przywołując opinię Plechanowa i zgadzając się, że naturalizm był „ideologią artystyczną krótkowidzów społecznych”<sup>28</sup>. Późniejsze edycje z lat 60., głównie z komentarzami Danuty Brzozowskiej, są dużo bardziej wyważone i mniej zideologizowane.

Oczywiście towarzyszy temu jednoczesna refleksja naukowa dość precyzyjnie prezentująca i utrwalająca wizerunek Artura Gruszeckiego jako pisarza naturalisty, z jakim kojarzy się on do dzisiaj historykom literatury. Największy udział w budowaniu takiej optyki miała monografia Gruszeckiego pióra Haliny Tchórzewskiej-Kabaty wydana w 1982 roku<sup>29</sup>. Rozprawa badaczki, dobrze opisująca poetykę naturalistyczną pisarza i jego warsztat, omawia jedynie osiem pierwszych powieści, pozostałą, obszerną przecież twórczość pozostawiając w lekceważącym niedopowiedzeniu: Tchórzewska-Kabata poświęca pozostałym pięćdziesięciu powieściom ostatni, dziewięciostronicowy rozdział zatytułowany *Późna twórczość Artura Gruszeckiego*.

<sup>27</sup> A. Gruszecki, *Tam, gdzie się Wisła kończy... Powieść z życia rybaków kaszubskich*, pierwodruk „Dziennik Kujawski” 1902, nr 265–299; „Kurier Warszawski” 1902, nr 312–360; „Słowo Polskie” 1903, nr 23 i nn. (pt. *Nad polskim morzem*). Wydanie osobne: t. 1–2, Warszawa 1903. Wydania następne: Warszawa 1925, „Biblioteka Groszowa A. Wendego” 20–21; Warszawa 1928, „Biblioteka Domu Polskiego”; Warszawa [1930], „Biblioteka Domu Polskiego”; Gdańsk 1979 (z posłowiem J. Kucharskiego). Przekład rosyjski: A. Damanska, „Obrazowanie” 1904, nr 1–4, 6–7; Petersburg [b.r.].

<sup>28</sup> Zob. Z. Mitzner, *Posłowie*, w: A. Gruszecki, *Tuzy*, Warszawa 1954, s. 287–294.

<sup>29</sup> H. Tchórzewska-Kabata, *Artur Gruszecki. Teoria i praktyka pisarska wobec naturalizmu*, Kraków 1982.

Podobnie wygląda biogram pisarza z 1971 roku umieszczony w syntezie historycznoliterackiej *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*<sup>30</sup>. Biografia pisarza i tematy jego powieści również poddane zostały znaczącym przemilczeniom. Na przykład w całym trzydziestostronicowym studium tylko raz pojawia się słowo antysemityzm, w odniesieniu do jednej z wczesnych powieści – *Szachraje*<sup>31</sup>, i to z delikatnym zaznaczeniem, że „nuta antysemicka” obniża krytyczną wymowę powieści. Brak informacji o tym, że dużo więcej antysemickich treści zawiera pozostałych sześć powieści, pisanych (w przeważającej większości) pod wpływem poglądów Narodowej Demokracji.

We wspomnianym biogramie – co oczywiste – ani razu nie padnie nazwisko Piłsudskiego, choć w końcowym akapicie Brzozowska zanotuje:

Ostatni okres działalności pisarza związany był z jego wyprawą wojskowym szlakiem Legionów, którym towarzyszył aż do Mińszczyzny jako obserwator literacki. Utwory, stanowiące owoc tej wyprawy, a także inne, pisane w duchu ideologii Legionów (*O wolność i godność, Dla niej, Na Podolu*) mają jedynie wartość dokumentu chwili dziejowej<sup>32</sup>.

Oba te studia<sup>33</sup> ugruntowują jednoznaczny profil Gruszeckiego jako pisarza naturalisty, którego naczelną zasługą było wprowadzenie do literatury polskiej nieobecnych w niej dotąd grup zawodowych i środowisk: górników, hutników czy w ogóle robotników wielkoprzemysłowych (jeszcze przed Reymontem czy Żeromskim) oraz pisarza humorystę (przez współczesne reedycje *Na swobodzie* czy *Zaloty biurokraty*). W narracji historycznoliterackiej o pisarzu zupełnie zabrakło informacji na temat jego licznych powieści antyniemieckich i antyrosyjskich, będących, jak słusznie zauważyła Budrowska, istotnym elementem całej literatury zaborowej. W PRL-u w ogóle nie podjęto refleksji nad powieściami rewolucyjnymi pisarza (*Bojownicy* i *Na wulkanie*),

---

<sup>30</sup> D. Brzozowska, *Artur Gruszecki*, w: *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 4: *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*, t. 4, Warszawa 1971, s. 143–177.

<sup>31</sup> Cytuję fragment: „schemat *Szachrajów* jest nosicielem konkretnych treści społecznych i służy społecznej krytyce. Powieść ta wyróżnia się artystyczną dosadnością w ataku na kapitalistyczne operacje finansowe i na świat ludzi z nimi związanych oraz w ogóle na różne współczesne instytucje (zjadliwa satyra na prasę). Wartość tych fragmentów obniża jednak nuta antysemicka, nierzadka u Gruszeckiego w tym wypadku złagodzona jest ona nieco przez ciepły humor scen rodzinnych u Strauchfeldów, podparty dobrą stylizacją językową” [s. 154].

<sup>32</sup> Tamże, s. 159.

<sup>33</sup> Odnotować tu trzeba by jeszcze inne studium Danuty Brzozowskiej (*O powieściach Artura Gruszeckiego. Szkic*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” WSP w Krakowie, z. 24: *Prace historycznoliterackie III*, Kraków 1966, s. 175–188), które jednak mieści w sobie treści pojawiające się w jej posłowiach do wydawanych w latach 60. powieści oraz te, które wejdą potem do studium w *Obrazie literatury polskiej XIX i XX wieku*.

w których jego wyraźna początkowo sympatia do ruchów socjalistycznych przeradza się w ich miazdzącą krytykę. Jednocześnie wyparto z jego biografii narodowodemokratyczne afiliacje, dające serię wybitnie paszkwilanckich, antysemitycznych produkcyjniaków powstałych około 1911 roku i późniejszą, wojenną fascynację Legionami. Zdając sobie sprawę z tego, że obszerna twórczość Gruszeckiego jest nierówna, czasami wręcz nieporadna i schematyczna, a więc może nie w pełni zasługuje na badawcze przywrócenie i refleksję, mam poczucie, że meandry tematyczne i ideowe tego pisarstwa, wybitnie drugorzędne, są świadectwem literackiej odpowiedzi na burzliwie przemiany dziejowe pierwszych dekad XX wieku.

Przemiany i zawirowania polskiej historii dopowiadają interesujące dalsze ciągi pośmiertnego życia pisarzy dziewiętnastowiecznych. Jak pokazałam, lata 50. i 60. przywróciły pisarza, w jego „pożytecznej” wersji, czytelnikowi Polski Ludowej: powieści robotnicze, chłopskie, piętnujące burżuazyjny ucisk klas posiadających (by użyć języka tamtej epoki). Także pisarza humorystycznego, lekkiego, obyczajowego – *Na swobodzie* i *Zaloty biurokraty*, czyli nic, co by mogło bulwersować.

Jak się okazuje, współczesność dokonała kolejnego przewartościowania. Jakież było moje zdumienie, gdy, przygotowując się do pracy nad monografią Gruszeckiego, wśród wydań dwudziestowiecznych natknęłam się na reedycję zakazanych w 1951 roku *Bujnych chwastów*. Książkę wydało w 1996 roku wrocławskie wydawnictwo NORTOM, które, jak głosi nota informacyjna, specjalizuje się w publikacji książek z zakresu historii Polski, polskiej literatury pięknej oraz polityki, ze szczególnym uwzględnieniem polskiej myśli narodowej. Logo wydawnictwa stanowi białoczerwony miecz opleciony polską flagą, a na stronie głównej pojawia się reklamowe hasło: „Polska Literatura, to się teraz czyta”. W tle zaś widzimy dziewczynkę trzymającą w rękach *Myśli nowoczesnego Polaka* Romana Dmowskiego. Myślę, że jest to najwymowniejszy komentarz do dokonywanych i dzisiaj ideowych upominań o polskich pisarzy XIX wieku, stanowiących swoiste rozliczanie się z historią.

## Bibliografia

- Bagiński Kazimierz (1981), *Cenzura w Polsce*, Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza Nowa.
- Bates John M. (2002), *Cenzura w epoce stalinowskiej*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 95–120.
- Bates John M. (2002), *Cenzura wobec problemu niemieckiego w Polsce (1948–1955)*, w: *Presja i ekspresja. Zjazd szczeciński i socrealizm*, red. D. Dąbrowska, P. Michałowski, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, s. 79–92.

- Brzozowska Danuta (1966), *O powieściach Artura Gruszeckiego. Szkic*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 24: Prace historycznoliterackie III, s. 175–188.
- Brzozowska Danuta (1971), *Artur Gruszecki*, w: *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, seria 4: *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*, t. 4, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 143–177.
- Budrowska Kamila (2009), *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948–1958*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Budrowska Kamila (2013), *Zatrzymane przez cenzurę: inedita z połowy XX wieku*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN.
- Budrowska Kamila (2014), *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX wieku*, Białystok: Alter Studio.
- Budrowska Kamila (2015), *Wykluczanie tradycji. Cenzurowanie międzywojennej literatury kobiecej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku (na przykładzie twórczości Zofii Nałkowskiej)*, „Sztuka Edycji”, nr 1, s. 49–58.
- Budrowska Kamila, Kościewicz Katarzyna (2016), *Wstęp*, w: *Dzieła Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948–1954)*, wybór, opracowanie naukowe i wstęp: K. Budrowska i K. Kościewicz, Białystok: Alter Studio.
- [Cenzura PRL], *Wykaz książek podlegających niezwłóchnemu wycofaniu. 1 X 1951 r.* (2002), posłowie Z. Żmigrodzki, Wrocław: Wydawnictwo Notrom.
- Dąbrowicz Elżbieta (2013), *Zdezaktualizowane. Na marginesie „Wykazu książek podlegających niezwłóchnemu wycofaniu 1 X 1951 r.”*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, nr 1, s. 43–57.
- Gruszecki Artur (1902), *Większością! Powieść współczesna*, Warszawa: Drukarnia A.T.
- Gruszecki Artur (1911), *Litwackie mrowie. Powieść współczesna*, Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Gruszecki Artur (1914), *Przebudzenie. Powieść współczesna*, Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Gruszecki Artur (1916), *O wolność i godność. Powieść współczesna*, Kraków: Nakładem Centralnego Biura Wydawnictw N.K.N.
- Gruszecki Artur (1920), *Bujne chwasty. Powieść*, Warszawa: Nakładem Księgarni J. Czerneckiego.
- Kolbuszewski Jacek (1994), *Od Pigalle po Kresy. Krajobrazy literatury popularnej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kolbuszewski Jacek (1997), *Artur Gruszecki; Powieść popularna modernistyczna*, w: *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Kościewicz Katarzyna (2012), *Intymistyka i cenzura – na przykładzie pierwszego wydania „Dzienników” Stefana Żeromskiego*, w: *Lancetem a nie maczugą. Cenzura wobec literatury i jej twórców w latach 1945–1965*, red. K. Budrowska, M. Woźniak-Łabieniec, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, s. 173–190.
- Kościewicz Katarzyna (2013), *Historia pewnego wymuszenia, czyli o kulisach drugiej edycji „Dzienników” Stefana Żeromskiego*, w: *Literatura w granicach prawa (XIX–XX w.)*,

- red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lul, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, s. 266–277.
- Kościewicz Katarzyna (2013), *Wyobrażenia w okowach. Henryka Sienkiewicza potyczki z cenzurą. Rekonesans*, „Wiek XIX”, s. 541–558.
- Kościewicz Katarzyna (2014), *Jakiego Sienkiewicza czytaliśmy w PRL-u*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. X, s. 67–74.
- Kościewicz Katarzyna (2014), *Twórczość Henryka Sienkiewicza w ocenie Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, w: *Kariera pisarza w PRL-u*, red. M. Budnik, K. Budrowska, E. Dąbrowicz, K. Kościewicz, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, s. 149–166.
- Maksimiuk Anna, Pazura Stanisław (1993), „Prohibita”. *Setka ksiąg zakazanych i pięćdziesiąt powodów ku temu*, Warszawa: Spacja.
- Mitzner Zbigniew (1954), *Posłowie*, w: Artur Gruszecki, *Tuzy*, Warszawa: Wydawnictwo Literackie, s. 287–294.
- Nawrocki Witold (1981), *Oczyszczanie księgozbiorów. Przyczynek do dziejów polityki kulturalnej*, „Życie Literackie”, nr 49.
- Romek Zbigniew (2015), *System cenzury PRL*, w: T. Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa: Wydawnictwo PROHIBITA.
- Stępnik Krzysztof, (1992) *Powieść antysemicka w ostatnich latach Kongresówki*, „Krytyka”, nr 39, s. 79–91.
- Szpościński Andrzej (1989), *Przemiany obrazów przeszłości Polski: analiza słuchowisk historycznych dla szkół podstawowych 1951–1984*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Tchórzewska-Kabata Halina (1982), *Artur Gruszecki. Teoria i praktyka pisarska wobec naturalizmu*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

## Writer *versus* History: The Reception of Artur Gruszecki's Writings in Polish People's Republic (Overview)

### Abstract

This article discusses the literary legacy of Artur Gruszecki (1852–1929). The author explains why some of his novels were forbidden by the Polish Communist authorities and put on the censorship list in 1951. Further, the article explains how, owing to the twentieth century ideologies, Gruszecki's substantial writings remain virtually unknown to the contemporary reader in Poland.

**Keywords:** 20th century novel, Jews, censorship, cultural policy, Polish People's Republic